

Interwencje strażaków w regionie

Data publikacji: 18.04.2019 18:02

W środę i czwartek (17 i 18 kwietnia 2019 roku) strażacy z powiatu cieszyńskiego interweniowali wielokrotnie. Działania dotyczyły między innymi neutralizacji wycieków płynów eksploatacyjnych, pożaru suchej trawy, awaryjnego wejścia do mieszkania, czy zgłoszenia dotyczącego miejscowego zagrożenia.

Pożar Zakątka Leśnego. Fot: <https://www.facebook.com/ospkaczyce/>

Do pierwszego ze zdarzeń doszło w środę (17 kwietnia 2019 roku) o godzinie 12:48. W Cieszynie na ulicy Stawowej na pasie jezdni znajdował się uszkodzony samochód, z którego wyciekał płyn hamulcowy – **działania polegały na zepchnięciu pojazdu na pobocze i usunięcie płynów eksploatacyjnych z jedni. W trakcie powrotu do jednostki zastęp zauważył kolejną plamę oleju znajdującą się na jezdni. Została zlikwidowana przy użyciu środka neutralizującego** – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

Do kolejnego zdarzenia doszło o godzinie 15:44 w Kaczycach. Zastępy udały się na ulicę Zakątek Leśny – **na miejscu stwierdzono pożar suchej trawy o powierzchni około 60 m². Podano jeden prąd wody w natarciu, co doprowadziło do likwidacji pożaru** – wyjaśnił st. Kpt. Pokrzywa.

O godzinie 17:06 strażacy interweniowali w Cieszynie na ulicy Majowej. Działania polegały na awaryjnym wejściu do mieszkania. Niestety, po otwarciu drzwi do wnętrza budynku okazało się, że na pomoc było już zbyt późno.

Ostatnia tego dnia interwencja miała miejsce o godzinie 17:31 w Skoczowie na ulicy Katowickiej. Była to kolejna plama oleju na jezdni. Została zneutralizowana.

W czwartek (18 kwietnia 2019) strażacy zmagali się z dosyć nietypową interwencją. O godzinie 4:53 zastępy udały się na ulicę Rolną w Hażlachu. Wszystko za sprawą zgłoszenia, które dotyczyło rzekomego odkręcenia gazu w kuchni przez jednego z mieszkańców ulicy Rolnej i dziwnego zachowania, które miało polegać na wyrzuceniu czegoś do stodoły. Strażacy przy użyciu czujnika sprawdzili, czy faktycznie gdzieś ulatnia się gaz, nie stwierdzono jednak zagrożenia. Po zapytaniu osoby zamieszkałej w miejscu, wskazanym jako cel interwencji, strażacy uzyskali informacje, że cała treść zgłoszenia jest wymysłem zgłaszającego. Faktycznie, żadnej z informacji nie udało się potwierdzić. W obliczu braku jakiegokolwiek zagrożenia zastępy wróciły do jednostki.

O godzinie 6:48 w Harbutowicach na ulicy Stara Droga samochód osobowy uderzył w barierki energochłonne. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Na miejscu obecna była również policja. Działania strażaków polegały na odłączeniu instalacji elektrycznej w samochodzie, zepchnięciu pojazdu na pobocze i neutralizacji wycieków.

